

Hanna Mańkowska-Markowska

Konserwacja malowideł ściennych w pałacu w Gułtowach

Ochrona Zabytków 30/1-2 (116-117), 61-66

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONSERWACJA MALOWIDEŁ ŚCIENNYCH W PAŁACU W GULTOWACH

Dzieje pałacu w Gultowach (woj. poznańskie) związane są z rodziną Bnińskich (1776—1939); ostatnim jego właścicielem był Adolf Bniński, wojewoda poznański, zamordowany w 1939 r. przez hitlerowców¹. Budowla przetrwała do dziś w formie architektonicznej nadanej jej w końcu XVIII w.

W zachodnim skrzydle pałacu mieści się dwukondygnacyjna sala balowa o 12 oknach. Prawdopodobnie około 1800 r. sala ta otrzymała iluzjonistyczną dekorację malarską o motywach architektury monumentalnej, której płyciny wypełnione były dekoracją arabeskowo-groteskową. Ze względu na brak materiałów upewniających o autorstwie owej dekoracji, poddano ją szczegółowej analizie stylistycznej. Przekaz tradycji, potwierdzony przez prof. Władysława Tatarkiewicza, nakazywał poszukiwania autorstwa skierować w stronę znanego dekoratora, Antoniego Smuglewicza, „którego powodzenie około roku 1800 doszło właśnie do szczytu”². Istotnie, porównanie dekoracji analogicznych sal i salonów w pobliskiej Dobrzycy, Lewkowie i Śmiełowie — zarówno w zakresie kompozycji, jak detali oraz kolorystyki — potwierdziło pogląd prof. Tatarkiewicza o autorstwie dekoracji sali balowej w Gultowach. Przeprowadzenie analizy stylistycznej tej dekoracji było niezbędne, gdyż sala w Gultowach przeszła odmienne niż wymienione siedziby — koleje losu.

W ostatnich latach XIX w. (po roku 1898) nastąpiło pokrycie pierwotnego malowidła sali balowej tynkami³. Sala już wtedy była zniszczona (liczne reperacje gipsowe na plafonie i ścianach). Wykonano wówczas pierwszą polichromię olejną w kolorze zasadniczym — czerwonym. Drugą olejną polichromię, która przetrwała do roku 1939, w zasadniczym kolorze ścian — zielonym (kanelowane kolumny o głowicach korynckich — szare), wykonano około 1913 r., w okresie przygotowań do ślubu Adolfa Bnińskiego.

W czasie drugiej wojny światowej okupanci przedzielili salę stropem na pierwszym piętrze, przekształcili jej część górną w szereg małych pokoi i wybili dwoje drzwi, prowadzących do dalszych pomieszczeń pałacu na pierwszym piętrze. Ściany pokoi w części górnej i sali dolnej pokryte zostały albo nierówną sztablaturą, albo farbami klejowymi gładkimi i z wałka.

W trakcie podjętego w 1970 r. remontu pałacu ściany działowe na pierwszym piętrze sali balowej oraz dzielący

ją strop usunięte. Stan całości był jednak opłakany. W tym także roku konserwatorzy Oddziału PKZ w Toruniu wykonali niewielkie odkrywki pasowe, odsłaniające pierwotne malowidło. Na tej podstawie podjęto decyzję odkrycia oryginalnej dekoracji ściennej i przeprowadzenia całkowitej jej konserwacji⁴.

Odtworzenie malowideł A. Smuglewicza poprzedziły kompleksowe poszukiwania resztek dekoracji malarskiej w warstwie pierwotnej ścian i plafonu. Należało przede wszystkim resztki te oczyścić, następnie w miarę możliwości scalić punktami, a brakujące elementy uzupełnić. Powoli uzyskano też wskazówki dotyczące kompozycji dekoracji plafonu oraz ścian. Ujawnił się przy tym wyraźny ślad podziału plafonu i kompozycji figuralnej jego centralnej części — owalu, odbiegającej zasadniczo od dekoracji znanej sprzed 1939 r. Znalezione również ślady gipsowego fryzu, obiegającego ściany pod fasetą, oraz pozostałości dekoracji gipsowych na plafonie i w jego narożach. W południowym rogu sali odczytano kompozycję w kole obwiedzionym niegdyś sztabikiem gipsowym — sierp i snop (lato), w rogu zachodnim — ślady wieńca winorośli (jesień). Na podstawie tych dwóch kompozycji można było wysnuć wniosek, że dwie pozostałe symbolizowały wiosnę i zimę.

Odkryto i scalono, a także w partiach całkowicie pozbawionych pierwotnej warstwy zrekonstruowano podział ścian, rozdzielonych 24 kolumnami z kapitelami o charakterze jońskim, kanelowanymi, z ciemnoszarego marmuru o jasnym żyłkowaniu z kontrastowym światłocieniem. Płyciny między nimi, w kolorze szarozielonym, wypełniał bogaty ornament arabeskowy, w wielu miejscach o wyraźnym i bardzo nasyconym kolorze. Płyciny, jak również poszczególne pola stropu otoczone były szerokimi płaskimi ramami w kolorze różowym o lekkim odcieniu fioletowobrazowym. Odkryto też resztki kompozycji prostokątnych z wibrującym ciemnozielonogranatowym tłem oraz cztery tonda z alegoriami: nauki, poezji, malarstwa i historii.

Z ośmiu, wymienionych wyżej prostokątów o kompozycji groteskowej zabrakło dwóch, w miejscach, gdzie podczas wojny przebito dwoje drzwi. W zachowanych sześciu można było dość dokładnie odczytać groteskowe założenie kompozycyjne. Brakujące dwa prostokąty odtworzono jako kompozycje figuralne⁵. Również glify okienne i drzwiowe okazały się bogato dekorowane.

¹ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. T.V. Województwo poznańskie*. Pod red. T. Ruszczyńskiej i A. Sławskiej, z. 24, pow. średzki, ISPAN, Warszawa 1964.

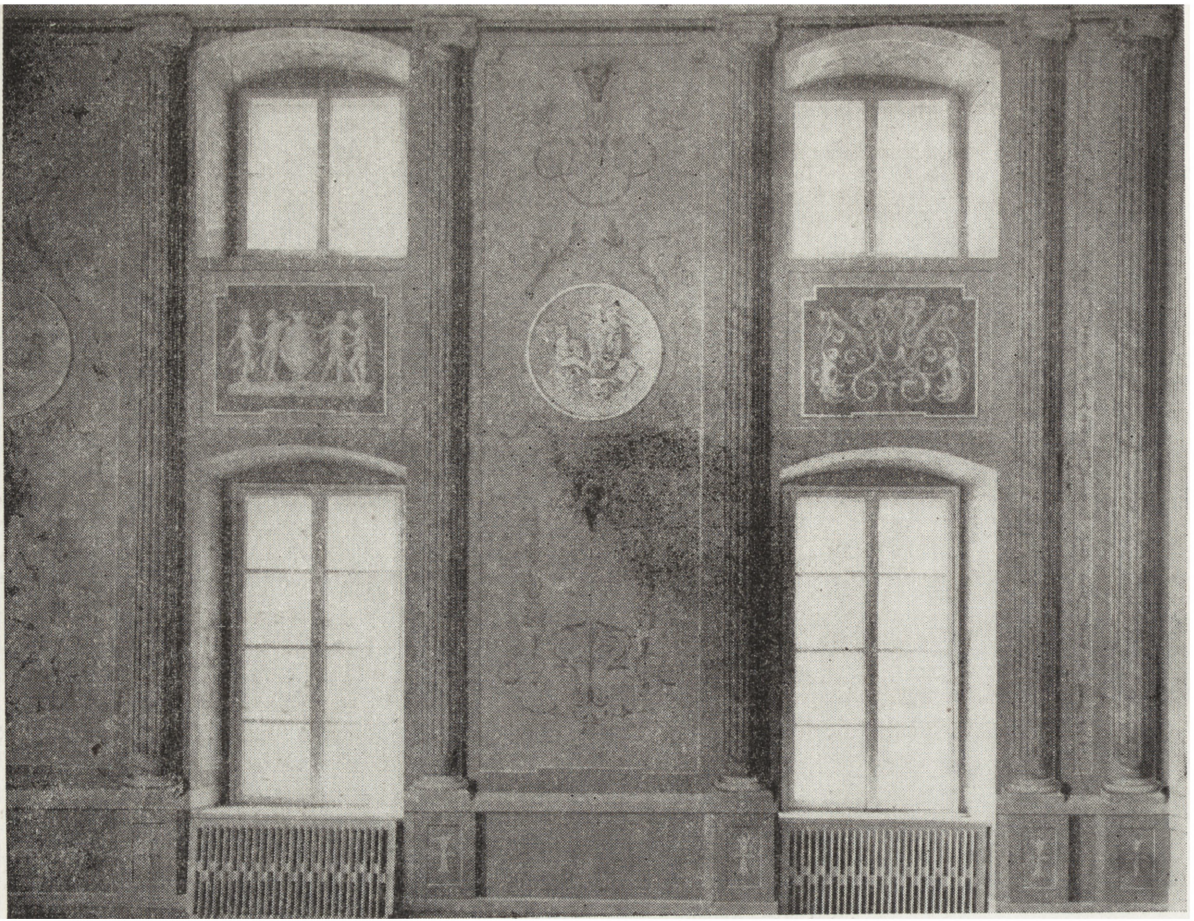
² Wł. Tatarkiewicz, *O sztuce polskiej XVII i XVIII wieku*, PWN, Warszawa 1966, s. 226, 233. Prof. Wł. Tatarkiewicz, atrybuując malowidła pałacu w Świacku, twierdzi, że „w malowidłach Świacka widać tę samą rękę, która zdobiła pałace wielkopolskie w Dobrzycy, Gultowach, Lewkowie, gdzie archiwa lub tradycja zapewniają o autorstwie Smuglewicza”.

³ Datę — 1898 r. ustalono na podstawie faktu, iż między nowymi

tynkami a pierwszą polichromią olejną wklejane były papiery i gazety dla wyrównania powierzchni tynków. Wśród tych gazet znaleziono strzępki zawierające informacje pochodzące z tego właśnie roku.

⁴ Prace te wykonał w latach 1973—1975 pięcioosobowy zespół z Pracowni Konserwacji Malarstwa, PKZ — Warszawa.

⁵ Oparto się tu na zdjęciach udostępnionych przez mgr R. Linette z PDNH — Poznań oraz inż. S. Nykę — zastępcę konserwatora wojewódzkiego w Poznaniu.



A



B



1. Gultowy, pałac: A, B, C — dekoracja sali balowej autorstwa Antoniego Smuglewicza (fot. R. Kanikowski)

1. Gultowy, pałac: A, B, C — ball-room decoration by Antoni Smuglewicz

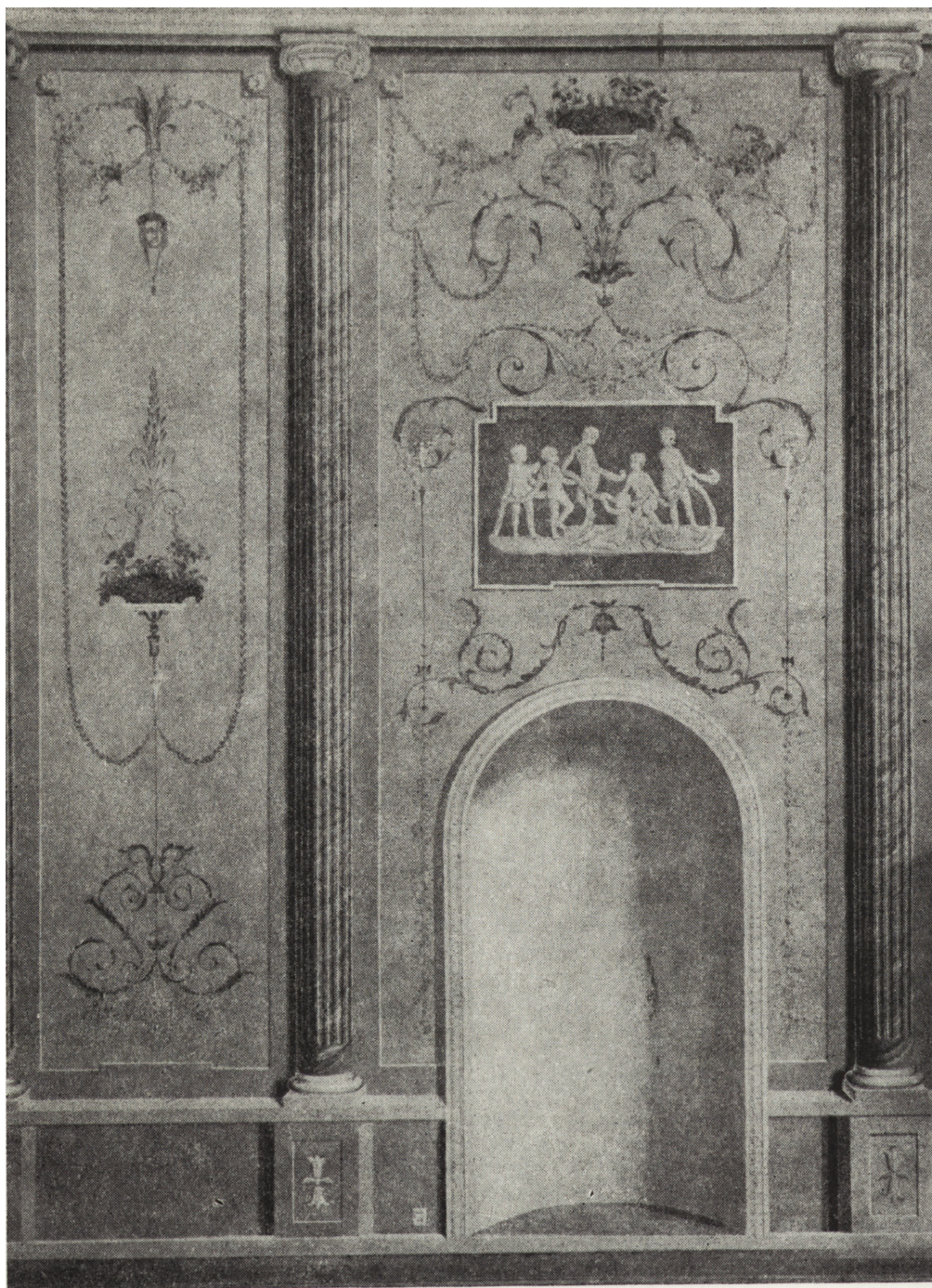
C

Dzięki dokonanim odkryciom i przy stwierdzeniu symetryczności założenia kompozycyjnego dekoracji sala mogła odzyskać swój właściwy i, mimo znacznych rekonstrukcji, autentyczny charakter stylowy oraz poziom artystyczny.

Założenia kompozycyjne malowideł sali balowej pałacu w Gułtowach nawiązują do stylu Ludwika XVI. W odtworzeniu ich niezwykle pomocny okazał się czytelny, bo wykonany niegdyś w świeżym tynku i bezpośrednio po tym podmalowany, rysunek. Lekkie nawilżanie oryginalnego podłoża tamponami z waty pozwalało bezbłędnie odtworzyć punktowaniem pozornie niewidoczne fragmenty malowideł. Odtworzono również iluzjonistyczną okładzinę kamienną, otaczającą część ścian nad podłogą.

Najwięcej prac rekonstrukcyjnych wymagała ściana północno-wschodnia, ponieważ w czasie remontu pałacu

w 1970 r. uległa ona obsunięciu, co spowodowało konieczność wymurowania jej fragmentów od nowa. W związku z tym odtworzenie kompozycji tej ściany było zadaniem niezwykle trudnym. Zachowane drzwi z prawej strony rozpoczynały amfiladę sal parterowych, natomiast brakowało takich samych drzwi ze strony lewej. Brakowało też jakiegoś odpowiednika środkowego okna ściany południowo-zachodniej. Było jasne, że należy wszystkie te akcenty wprowadzić: na skrajach ściany — dwoje drzwi, z lewej strony ściany wybito ślepą wnękę i zainstalowano drzwi pozorujące przejście, a w części środkowej namalowano iluzjonistyczną niszę. Wprawdzie proponowano umieszczenie tu kominka lub niszy o półkolistym zakończeniu, lecz na to nie pozwalały możliwości finansowe oraz użytkowanie pomieszczenia sąsiadującego z salą balową. Znalezione później zdjęcie potwierdziło istnienie niegdyś na tej ścianie wnęki i dwóch małych ko-

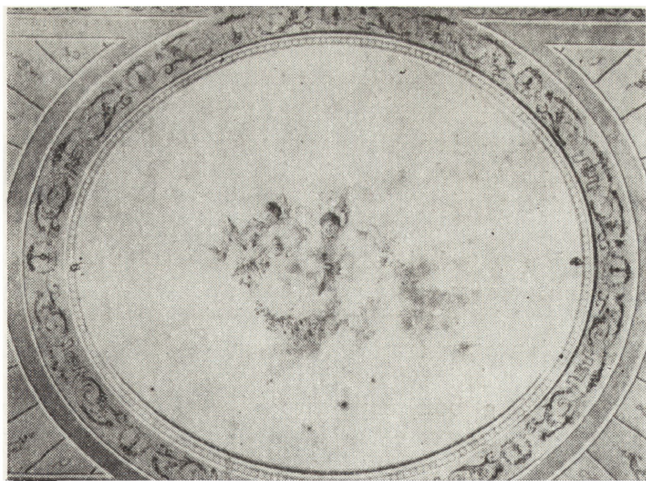


2. Gultowy, pałac, sala balowa, część środkowa ściany południowo-wschodniej z niszą iluzjonistyczną (fot. R. Kanikowski)
2. Gultowy, pałace, ball-room, central part of south-eastern wall with an illusory recess

minków po obu jej bokach; kominki zostały zamurowane około 1913 r.

Przechodząc do zagadnień technologicznych, związanych z konserwacją wystroju sali balowej pałacu w Gultowach, nie można pominąć stwierdzenia, że katastrofalny był stan ocalałych pierwotnych tynków. Na płafonie zwisały olbrzymie zmłotkowane i odparzone partie tynków, grożąc odpadnięciem. W narożu wschodnim stropu, między popękaną zaprawą a otrcinowanymi deskami, znaleziono gniazdo ptasie. Lico zwisu wyrównano narzutem gipsowym, zaklejono wieloma warstwami bibułek japońskich, merłą i papierem na alkohol poliwinylowy, po czym odpiłowano odstający fragment i przetransportowano do pracowni w Warszawie w celu przeprowadzenia skompli-

kowanej konserwacji we właściwych warunkach. Następnie, po wycięciu z północnego naroża sufitu wmontowanej niegdyś supremy (właz na strych z czasów okupacji), odsłonięto końcówki belek dźwigających i wówczas okazało się, że są one przegniłe. Na zniszczonych partiach drewna rosły dwa olbrzymie, rozłożyste egzemplarze grzyba domowego (*Narulius Lacrymus*), każdy miał około 30 cm długości i 20 cm wysokości. Zwołana w tej sprawie komisja zdecydowała wymianę chorych części belek oraz wzmocnienie płaskownikami metalowymi, ponadto zaleciła dodatkowo zabezpieczenie drewnianych elementów przed szkodnikami biologicznymi. Odpiłowany fragment tynku ze stropu po opracowaniu technicznym w Warszawie, umieszczono z powrotem na właści-



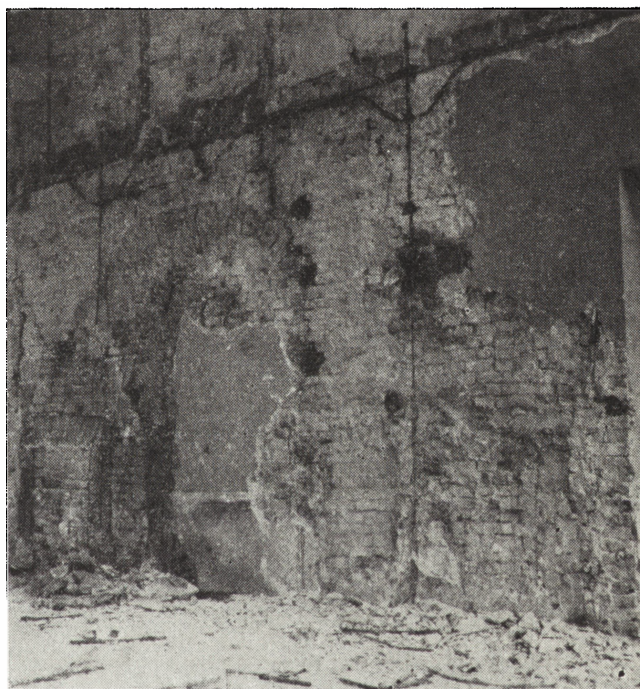
3



6



4



7



5

3. Gultowy, pałac, sala balowa, owalny plafon z kompozycją figuralną (fot. M. Ruszkowski)

3. Gultowy, palace, ball-room, oval-shaped plafond with figural composition

4. Gultowy, pałac, sala balowa, fragment dekoracji ściany: medalion z alegorią Historii (fot. M. Ruszkowski)

4. Gultowy, palace, ball-room, fragment of wall decoration: medallion with an allegory of History

5. Gultowy, pałac, sala balowa, fragment dekoracji ściany: prostokąt z kompozycją groteskową (fot. M. Ruszkowski)

5. Gultowy, palace, ball-room, detail of wall decoration: rectangle with grotesque composition

6. Gultowy, pałac, sala balowa, dekoracja płycin między kolumnami (fot. J. Szandomirski)

6. Gultowy, palace, ball-room, decoration of the panels between the columns

7. Gultowy, pałac, sala balowa, archiwalne zdjęcie potwierdzające istnienie w ścianie południowo-wschodniej wnęki oraz dwóch kominków

7. Gultowy, palace, ball-room, archival photograph confirming existence of a recess and two fire-places in the south eastern wall



8. Gułtowy, pałac, sala balowa, stan zachowania pierwotnych tynków na stropie (fot. R. Banikowski)

8. Gułtowy, ball-room, condition of preservation of the original plasters on the ceiling

wym miejscu na plafonie, gdzie uprzednio zainstalowano siatkę Rabbitza. Przeprowadzone prace techniczne polegały na: zmniejszeniu grubości oryginalnej zaprawy z pierwotną polichromią do około 1/2 cm, wprasowaniu od strony odwrocia welonu szklanego na polioctan winylu, następnie przyklejeniu tkaniny szklanej na warstwie wtórnie użytego piasku wypłukanego z polioctanem winylu.

Z dalszych prac technicznych wymienić należy: zastrzyki pod ciśnieniem z emulsji polioctanu winylu z kredą w partie tynków odporzonych i zwisających, nasycanie tynków pierwotnych pozbawionych lepiszcza żywicą akrylową, usunięcie wszystkich starych łąt gipsowych, zlikwidowanie głębokich pęknięć ścian, przez które wyciekła wstrzykiwana emulsja, doszlifowanie do właściwego poziomu łąt cementowych.

Punktowanie i rekonstrukcję malowideł wykonano tłustą temperą jajową z suchymi barwnikami. Punktowano kropkami, natomiast rekonstrukcję wykonano w sposób ciągły, w nieco jaśniejszym walorze niż punktowanie.

Pałac gułtowski, po przejściu kapitalnego remontu, został w części parterowej doprowadzony do dawnej świetności. Wyremontowano i zrekonstruowano według dawnych zdjęć posadzki, sztukaterie na plafonach i fryzy, snyderkę dębowych schodów w sieni, częściowo wyposażono go też w stylowe meble. Obecnie służy jako siedziba dyrekcji Kombinat PGR⁶.

*mgr Hanna Mańkowska-Markowska
Pracownia Konserwacji Zabytków
Warszawa*

⁶ W konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w 1975 r. na najlepszego użytkownika obiektów zabytkowych Kombinat PGR — Gułtowy zdobył drugą nagrodę, a dyrektor Kombinat inż. Bolesław Pokrop oraz inż. Zbigniew Włodarz otrzymali odznaki „Za opiekę nad zabytkami” oraz dyplomy za wzorowe użytkowanie obiektu zabytkowego.

CONSERVATION OF MURAL PAINTINGS OF GUŁTOWY PALACE

The palace of Gułtowy, Poznań Voivodship, dates from the end of the 18th century. The author deals with the mural paintings in the palace ball-room. It was in that room — rebuilt in its history — that the original mural paintings by Antoni Smuglewicz were revealed from under the layer of plaster. Next, the subsequent decorations of the walls and ceiling were exposed as well. In the course of further conservation proceedings one has succeeded

i.a. in reconstruction of both the division of the walls into twenty-four columns, separated from one another by a sumptuous arabesque decoration, and of the plafond with a figural composition. The execrable condition of the original plasters and wooden ceiling is described by the author and also the methods of their conservation. The restoration and adaptation work concluded, the palace as Gułtowy is at present the seat of the State Farms Management.

MARIA FROELICH

WZMACNIANIE PAPIERU ROZTWORAMI METYLOCELULOZY I JEJ POCHODNYCH

Konserwatorzy coraz częściej do wzmacniania zabytkowego papieru używają metylocelulozy. Zagadnieniem wpływu metylocelulozy na trwałość papieru zajmowali się P. Rudniewski i A. Wawrzeńczak¹. Przeprowadzili oni badania nad wzmacnianiem papierów nowych. Przy zastosowaniu metylocelulozy uzyskali stabilność białości oraz poprawę własności mechanicznych papieru. Tylose C-300 i C-600 jest stosowana do wzmacniania zniszczo-

nych papierów w zabytkowych książkach w Centralnej Bibliotece Narodowej we Florencji. Glutofixu i Glutolinu używa się do wzmacniania papieru w pracowniach Instytutu Patologii Książki w Rzymie.

¹ P. Rudniewski, A. Wawrzeńczak, *Wpływ klejów organicznych na własności papieru*, „Materiały Konserwatorskie PKZ”, Warszawa 1972, s. 35—74.